

# KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Maja.

PNIEDZIAŁEK.

ROK 1831.

N<sup>o</sup> 138.

WSPOMNIENIA.

Tworzenie nowych  
pułków w Litwie  
1794.

Wojsko Polskie postępuje ku Litwie; z Łomży odebraliśmy list następujący. „Po odwróceniu z pod *Kałużyna* dopiero dziś! (d. 20) o godzinie 10 z rana mam czas pisać. Pod *Xigłopol* w okolicach *Ostrółki* byliśmy w ogniu dnia 18go po południu, Gwardja Rossyjska z którą walczyliśmy nie dotrzymała placu, więcej jak 200 ludzi do niewoli Dywizja *Isza Rybińskiego* zabrała. Odzyskaliśmy *Ostrółkę* z małą stratą, a zabraliśmy ogromne magazyny zbożowe. Dziś weszliśmy do *Łomży* bez najmniejszego oporu, na kilka godzin przed przyjsciem naszym wszystko uciekło ku *Kisielnicy* spaliwszy most na *Narwi*. W *Łomży* zabraliśmy mnóstwo broni, trzewików, mundurów, płócien i t. d., cały nasz pułk (19ty piechoty) ma już broń. Zdobyłem na strzelcu Finlandzkim karabinek, który dla mego 5 letniego syna na pamiątkę zachowam. O godzinie 12 wychodzimy do *Tykoćna*. Radości oswobodzonych *Rodaków* niepodobna opisać, starce i dzieci, mężczyźni i niewiasty otaczają nas witając i błogosławiąc. — Inne listy z *Łomży* donoszą że *Rossjanie* uchodząc zostawili bardzo wiele rzeczy, a osobiście *Oficerowie* Gwardji niezdążyli zabrać *toaletek* i t. p. — Niezawodną jest wiadomość że była walka pod *Ciechanowcem* z znaczną naszą korzyścią, legło nie mało nieprzyjaciół, w tej walce zostali mocno ranieni *Adjntanci* *Jenerała Żubieńskiego*, *Stanisław Hr. Krasieński* i *Mokronoski* którzy z szwadronem *Strzelców* konnych bytej Gwardji, rozbili czworobok piechoty Gwardji Rossyjskiej, obudwu przywie-

ziono do Warszawy; przywieziony oraz *Oficer* z gwardji *Cesarskiej* saperów, wzięty niewolę. Doniesiono także o znacznej bitwie pod *Tykoćnem*. We wszystkich tych walkach *BÓG* błogosławił orężowi Polskiemu. Jeńców zabranych prowadzą do *Warszawy*. Nieprzyjaciele spalili 3 statki napęcznione zbożem, jednak kilka berlinek na *Narwi* nasi ocalili. Zdobyliśmy oraz kasę wojskową mającą (jak słychać) 400,000 rubli. — Mówią że *Wielki Xże Konstanty* opuścił *Białystok* i udał się do *Grodna*, z kąd życzy wyjechać za granicę do *Emy*. — O powstańcach *Żmudzko-Litewskich* gazety *Berlińskie* wczorajszej poczty nic nie doniosły. — Poczta nie tylko z *Łomży* lecz i z *Stawisk* przybyła do *Warszawy*. — O głównej kwaterze *Dybieczy* sprzeczne są wieści; zda się że nieprzyjaciel opuścił *Siedlce*. — Wczoraj weszły do *Warszawy* 2 szwadrony nowego pułku ułanów *Legji nadwiślańskiej*; z radością powitali tych wojowników mieszkańcy stolicy; *Gubernator* przemówił do nowych *Rycerzy* wskazując im świetne przeznaczenie. Jest to dobór młodzieży. Pułk ten należy do najpiękniejszych; wkrótce 3ci i 4ty szwadrony przybędą. — Wczoraj w nowej *Kaplicy Szpitala S. Ducha* czyli *Marcinkanek*, na *Przyryнку*, pierwszy raz uroczyste odbyło się solenne *Nabożeństwo*; celebrowali *XX. Piłrzy*, a pierwsze w tejże *kaplicy* miał *Kazanie* w duchu religijnym i obywatelskim, zaśluzony szkołom i kościołowi czcigodny *X. Andraszek*. Pierwszy raz w temże miejscu wykonaną została muzyka kościelna kompozycji *Józ. Damsego* i pod jegoż dyrekcją.

Wczoraj Towarzystwo Patriotyczne pod prezydencją Joa. *Lepewela* uroczysto policzyło w rząd członków swoich JW. Hr. *Krukowieckiego* Jenerał-Gubernatora, tudzież kilku Obywateli prowincji ościennych. Posiedzenie nadzwyczajne tegoż Towarzystwa odbędzie się jutro. — Gorliwość w przynoszeniu ulgi mężnym obrońcom ojczyzny okrytym zaszczytnymi bliznami, piękna otrzymała nagrodę; jest to Pierścień z napisem: „w dowód wdzięczności Officerowie ranieni, Doktorowi *Otto Rosset*, r. 1831 w Łazarecie Szkoły Aplikacyjnej.“ — Na onegdajszym posiedzeniu Izby Posel: żądano objaśnienia dla czego sprawa *Henryka Eubińskiego* i *Józefa Lubowidzkiego* dotąd nie jest ukończoną. Minister sprawiedliwości zdawał w tej mierze usprawiedliwienie się. Deputo: *Klimuntowicz* dopominał się aby zaradzono nieprzyjmowaniu biletów kassowych.

*Antemarché* Lekarz *Napoleona* obecny w Warszawie, jest policzony w rząd Kanonjerów Gwardji Naro: Warsz.: — Przed kilką dniami przywieziono tu Szpiega małego! — Niedawno w Poznaniu do Kawiarni w której bywa wielu Obywateli, oraz Urzędników Pruskich, przyszedł Ojciec poważny i młody Syn jego; Ojciec kazał dać 2 porcje kawy. Piękna Kawiarka stawia tylko jedną filiżankę i jedną porcję kawy; Obywatel woła aby dano porcję 2gą, gdyż są 2 osoby; Kawiarka na to: „Dla Ojca starego może być u mnie kawa, ale dla jego Syna młodego, silnego i zdrowego Polaka, kawa jest nie tu lecz w Warszawie.“ — (Art: nad:) Gdy z różnych krajów Europy zjeżdżają się do Warszawy znakomici Lekarze, znać że nie ma w tej stolicy niebezpieczeństwa. Kilkadziesiąt Rodzin przywykłych do rad i starań szanownego Doktora *Kincla* wzywają go aby wrócił do dawnych pacjentów, do dawnych przyjaciół. *W Imię*

*niui ich W...* — (Art: na:) Po Ziemnej naukowej podróży, w Anglii; Francji i Włoszech przybył do Warszawy Doktor *Galęzowski*, Professor Chirurgji w Uniwersytecie Wiedeńskim. Lekarz ten ieszcze przed wyjazdem na wojnę, głośny w kraju i za granicą, z wykonywanych przez się biegle i szczęśliwie najważniejszych operacji, na odgłos powstania Narodowego, przerywając zamierzone podróże, pokonawszy zrzęcznie liczne stawione przez rząd *Austrjacki* w przyjeździe przeszkody, z *Włoch* dostał się na ziemię polską. Wzbogacony bez wątpienia doświadczeniem, będzie miał obszernie pole, rozwinięcia talentu i biegłości w operacjach, tak często trafiających się w teraźniejszych chwilach. Oby tylko władze do których to należy, przyzwolicie jego talentów i nauki użyć zechciały, oby też samą przychylnością, zastużonemu już pod względem naukowym *Radkowi*, sprawiedliwie okazały; iakiej tylokrotnie cudzoziemcom zawodzącym oczekiwania nasze nieodmówiły. E. W. — *Wzwanie*. Gdy w sprawie obecnej ojczyzny naszej *Wolni Strzelcy* dowiedli już użyteczności swego poświęcenia się pomimo braku stosownej ich organizacji broni; celem przeto zapełnienia takowego braku i stania się bardziej ieszcze iak dotąd straszniemi nieprzyjacielowi, wzywają wszystkich młodziących narodową niepodległość, a posiadających strzelby wyśliwskie, mianowicie dubeltówki z pistonami, aby o ile mogą takowe Bataljonowi *Wolnych Strzelców Podlaskich* w pomoc nadsyłać raczyli na ręce *Officera* tegoż *Bataljonu Radomskiego* mieszkającego przy ulicy *S. Krzyskiej* w domo JW. *Wyczehowskiego*. Niech pomną iż bardziej szkodliwego zwierza ich strzelby tępic nie będą nad tego, do którego one teraz wymierzony być mogą. — *Officerowie Wolnych Strzelców Podlaskich*.

(Art. nad.) Godnym powszechnego uwielbienia i publicznej wiadomości jest patriotyczny czyn dostojnego obywatela i dziedzica majątności ziemskiej na trakcie od Ołtarzewa do Warszawy w Województwie Mazowieckiem leżącej, który, opatrzony kilkoletnim zbiorem zboża w stertach, takowe, jak słyhać, w Ofierze Ojczyźnie przeznaczył.

*Komitet Rozpoznawczy.* (Dalszy ciąg.) *Makowski Wincenty* lat 29 mający, katolik, przed przyjęciem chrztu, *Morko Szmulowicz Kroiuzko* zowiący się, szynk w Warszawie utrzymujący, a oraz sprawujący obowiązki *Dezorcey* w Policji Śledczej. Wzrost jego mierny, oczy czarne, nos ściągły, twarz ściągła, trochę dziobata, włosy, czarne. Obok pełnienia obowiązków w Policji śledczej jawnej, *Makowski* wszedłszy w naukę w *Makrotem* za pośrednictwem *Szpiega Tranmana*, czytał mu doniesienia ustne, a nawet w miesiącu Lutym 1826 r. na piśmie 2 raporta złożył, jeden o kłótni zaszłej w domu kobiet publicznych, między jedną z nich i Huzarem Rosyjskim, drugi o pobiciu żyda przez jednego obywatela i 3ch wojskowych o pomoc od niego przybranych. Wszakże nie odebrał za te doniesienie nagrody pieniężnej, nie był stałym Aientem czyli Szpiegiem Tajnej Policji, i prócz powyższych doniesień żadnych innych nie czynił. (Dalszy ciąg nastąpi.)

Wiadomość o odbyć się mającym Kongresie w *Akwizgranie* w sprawie Polski, między *Austrią, Rosją, Anglią* i *Prusami*, potwierdza się coraz bardziej. Wydawców gazet Francuzkich mocno to uderzyło, że gazety Pruskie, nienazywają inż Polaków buntownikami, lecz używają wyrazów takich: „w skutku bitew między wojskami *Cesarsko Rosyjskimi*, a wojskami *Królewsko Polskimi* nastąpiła *cholera*.” — Xiążę *Lieven* *Poseł* *Ran-*

*yski* w Anglii oświadczył Lordowi *Palmerston*, że *Cesarz Mikołaj* przyjmie z ukontentowaniem wstawienie się za Polakami, lecz dopiero po przytłumieniu rewolucji. W mieszanie się istotne Anglii i Francji, a osobliwie Francji (mówi Kurjer Franc.) w sprawę Polski, musi *koniecznie* nastąpić, bo *Minister Perje* oświadczył *Posłowi Rosyjskiemu*, że spokojność wewnętrzna Francji zależy od tryumfów Polaków lub od sprawiedliwości *Mikołaja* po zwycięstwie gdyby jakie otrzymał. — *Gazeta Auszberska* donosi, że jeden z dyplomatów Rosyjskich podał plan gabinetom pierwszych mocarstw, pogodzenia dzisiejszej sprawy Europejskiej, do czego najbardziej jest potrzebnem, aby Polska była cała i niepodległa, aby miała Króla z rodziny spokrewnionej z *Cesarzem Mikołajem*, który za odstąpienie prowincji Polskich wynagrodzonym być powinien prowincjami Turckimi. Ten plan miał być podany jeszcze w roku zeszłym, lecz teraz bardzo mówią o nim w *Londynie* i w *Paryżu*. — W kilku miastach Niemiec niedawno wszczęły się niespokojności z powodu iż mieszkańcy doznawali ucimieżenia z strony rządu. — Xiążę *Leopold Sasko-Koburski* skłania się do przyjęcia korony Belgickiej. W *Brukselli* panowały d. 9 b.m. wieczorem niespokojności, Lud zgromadził się w znacznej liczbie na placu Królewskim i inż zamyslał rozpocząć rozruch, lecz nagle przybyła gwardja i przywróciła tymczasowo spokojność. Pomożna Gwardja nara: stała przez całą noc pod bronią, dotąd nie wiadomo dla czego powstał ten rozruch. — *Gazeta Franc. Konstytucyjona* utrzymuje powtórnie, że *Jenerał Tybarski* *Sebestjani* mianowany jest *Posłem Franc.* przy *Sultanie* w miejsce *Hr. Gwilemino*. — W *Paryżu* codziennie zbiera się Lud przy kolumnie *Napoleona*, wołając aby prawa *Lic-*

du były przywrócone. Król Francuz: wyjedzie na kilka dni dla zwiedzenia *Normandji*.

*Urząd Muni: M. S. Warszawy.* Podaie do publicznej wiadomości że, udający się dziś do BIELAN następujący porządek zachować są obowiązani. Tak tam iako i na powrót idący, powinni się trzymać prawej strony, Pojazd każdy, powinien iść za Pojazdem, mijać się i wyprzedzać nie jest wolno. Wjeżdżający na ulicę Zakroczymską, Fawory, Marymontską pobocznie, ulicami, jeżeli na nich jest już uformowana linja pojazdów, powinni się zatrzymać dopóty, dopóki otwór w linii, przez policję zrobiony niezastanie i do niej wypuszczani nie będą. Podobnie zatrzymają się osoby, idące ponad okopami przy domie straży celnej około rogatek Marymontskich. Od rogatki idący tam, udadzą się na prawo dołem, wracający, górą iechać będą. Za rogatkami, również iako i w Mieście, pojazdzić powinien za pojazdem, mijanie się i wyprzedzanie jest zabronione. Ostrzega się również Publiczność, pieszo do Bieleń i na powrót obok fabryki dawniej perkalów dziś założonej fabryki Saletry, przechodzącą że w miejscu tem: faiek, palić niewolno, i uchybiający niniejszej, przestrodze sam winą przypisać będzie musiał, gdy od ustanowionej tamże straży, dozna jakowej nieprzyjemności. — *Referendarz Stanu Vice Prezydent Gerlitz.*

**DONIESIENIA.**

**BULJON:** świeży w najlepszym gatunku można być w Handlu Win i Korzeni pod Nr 1305 przy ulicy Nowy Świat.

D. 24 Maja, r. b. o. go: 10 z rana w Domu przy ulicy Krak: Przed: Nr 455 i 6 sprzedane będą przez publiczną licytacją rozmaitego gatunku i koloru, Sukna w Sklepie w powyższym domu będące, za gotowe pieniądze natychmiast, po przybiciu, płacić się mające. — Jan E a b e c k i.

Opisanie Zegarka. Na d. 20 b. m. zginął ZEGAREK, stary złoty, repeter, w jednej wyczajnej kopercie z dzwonkiem na którym była dawniej emalja lecz zupełnie wytarta, w wyobrażającą ofiarę, przytem, na wstążeczce zielonej wytartej były dewiski na Obrączce złotej, kluczyk w środku litery Z. Pierścien złoty w środku Obrączki Dzień i rok wyróżniety, na pamiętkę; Pierścione złoty z napisem na wierzchu Włoskim Gli hom in i libe r i s o n o f r u l l e l l i, Krwawnik gruby w złoto oprawny na pieczętkę; ktoby go wyszedził lub zna-

lazł niech go odda na dole w domu Nr 673 przy ulicy Leszno w bramie po prawej ręce, wchodząc w dziedziniec, odbierze Dukatów: 5.

Wiadomo czynię iż prawie zajęte ruchomości iako: Szafy, Kanapa, Krzesła, Zegar ścienny, Rządle miedziane i t. p. w Warszawie przy ulicy Soles przed Domem Nr 2915 w d. 24 b. m. i r. o. go: 3 po południu przez publiczną licytacją więcej dałacemu sprzedane zostaną. Wincenty Martyniński.

W domu pod liębzą 461 dawniej Blauka obok Głównego Ratusza przy ulicy Senatorskiej, jest do najęcia każdego czasu lub od S. Jana lokal na 1m piętrze, złożonym on jest z kilku Pokoi, do których są piwnice obszerne i składy nad drzewo, najętymi być mogą razem lub częściowo.

W d. 25. m. i r. b. o. go: 10 z rana w Warszawie przy ulicy Krak: Przed: w domu pod Nr 451 Effekta, iako: Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Zwierciadła, Zegary, Lampy; Kopersztychy niemniej Cukiernie, z różnych przedmiotów i Towarów składające się, publicznie sprzedane będą. J. D y d y Ń s k i Komornik.

W domu Paca przy ulicy Miodowej skradziono w zeszłą Niedzielę po południu 2 kołdry damskie tiulowe, jedną kołdrę watawaną z materji a la Walter Scott, i Chustkę czarną z szlakami, 2 par trzewików od Samborskiego, 2 suknie, niektóre rzeczy do ubioru Damskiego służące. Ktoby sprawę kradzieży odkrył i rzeczy skradzione zwrócił, lub ślad ich wskazał, otrzyma nagrody 15 Dukatów od właścicielki w tymże domu na 1m piętrze od frontu mieszkającego.

Z domu Posnera Nr 2247 przy ulicy Nalewki zabłąkała się KROWA sado czerwona, ktoby takową do rzeczono domu odprowadził, odbierze przyzwolną nagrodę.

SUGZKA biała, mała, gładka, z czarnym kębkiem i uszkami, oraz czarną łatką na boku, od szeceniat, zginęła dnia 11 b. m. w przechodzie przez ulicę Trębacką i Wierzbową ku Saskiemu placowi; ktoby o takowej wiedział, lub ją posiadał, raczy oddać za nagrodę pod Nr 626 obok poczty do właścicielki domu.

NB. W onegdajszym Kurjerze na stronnicy 689 w mianowaniu Podperuczników Gwardji Narodowej, zamiast Kock, być powinno Kocki.

Dzisiaj rano ciepła sto: 12. Wczoraj w połud: 20.

TEATR NAR: Jutro *Marja* i *Katarzyna. Tańce.*